

POSTANOWIENIE

26 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 26 marca 2025 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. o stwierdzenie
niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z 7 marca 2024 r., VIII Ga 257/23,
wydanego w sprawie z powództwa P. O.
przeciwko E. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.
o zapłatę,

1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę
450 (czterysta pięćdziesiąt) zł, z ustawowymi odsetkami za
opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
pozwanemu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem
kosztów postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności
z prawem prawomocnego wyroku.**

[PG]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 października 2023 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od strony pozwanej E. sp. z o.o. w Z. na rzecz powoda P. O. kwotę 16 569, 70 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od szczegółowo wskazanych kwot do dnia zapłaty oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 1 stycznia 2022 r., 1 kwietnia 2022 r. i 1 maja 2022 r. strony zawarły umowy o świadczenie usług pozycjonowania, w ramach których strona pozwana zleciła powodowi wykonanie usługi polegającej na pozycjonowaniu witryny za wynagrodzeniem płatnym miesięcznie, na podstawie faktur wystawionych przez wykonawcę, do których wyliczenia będą dostępne w programie monitorującym. Zgodnie z § 7 ust. 2 ww. umów stronom przysługiwało prawo do rozwiązania umowy z miesięcznym wypowiedzeniem ze skutkiem na koniec miesiąca. Według § 7 ust. 3 umowy w przypadku, gdy zleceniodawca narusza umowę, w szczególności opóźnia się z zapłatą wynagrodzenia dłużej niż dwa miesiące wykonawca może jednostronnie rozwiązać umowę z końcem miesiąca, w którym złoży wskazana oświadczenie bez obowiązku zachowania okresu wypowiedzenia, oczekując odstępnego w wysokości trzykrotności miesięcznych opłat. Jak stanowił § 7 ust. 4 strona pozwana miała prawo wypowiedzieć umowę tylko w przypadku gdy nie miała w stosunku do powoda żadnych zobowiązań wynikających z tej umowy.

Za pozycjonowanie witryny wskazanej przez pozwanego oraz prowadzenie fanpage'a powód w okresie od 4 maja 2022 r. do 2 listopada 2022 r. wystawił 6 faktur na kwoty 2299,93 zł każda oraz jedną na kwotę 2300,93 zł. Usługi były wykonywane przez powoda prawidłowo, zaś 29 lipca 2022 r. strona pozwana sporządziła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zawartej 1 kwietnia 2022 r., a w dniu 29 lipca 2022 r. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z 1 stycznia 2022 r. W oświadczeniach nie podano przyczyny wypowiedzenia. Natomiast powód 29 grudnia 2022 r. wypowiedział stronie pozwanej umowę z 1 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że strony zawarły nienazwaną umowę o świadczenie usług w zakresie pozycjonowania strony internetowej oraz w zakresie usług prowadzenia komunikacji na [...].com nr [...] i strona pozwana potwierdziła, że usługi te były wykonywane prawidłowo za okres objęty pozwem i nie kwestionowała ich jakości. Do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie - na mocy zawartego w art. 750 k.c. odesłania - przepisy o zleceniu, w tym art. 735 § 1 k.c. Strony mogą nadać umowie zlecenia większą trwałość czasową, w szczególności, gdy jej przedmiotem ma być odpłatne wykonywanie czynności przez przyjmującego zlecenie w sposób ciągły. Cel ten mogą osiągnąć, jeżeli dający

zlecenie zrzeknie się z góry uprawnienia do wypowiedzenia. Ze względu na to, że takie nieodwołalne zlecenie mogłoby służyć różnym celom, w tym także obejściu ustawy, prawodawca zastrzegł, że nie można z góry zrzec się uprawnienia do wypowiedzenia z ważnych powodów (art. 746 § 3 k.c.). Rozstrzygnięcie, czy istnieją ważne przyczyny w rozumieniu powołanego przepisu powinno być dokonane z uwzględnieniem okoliczności faktycznych sprawy, a także treści i celu łączącej strony umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług. W świetle tego przepisu umowę zlecenia może wypowiedzieć każda ze stron, gdyż jest to stosunek oparty na zaufaniu.

W ocenie Sądu *a quo* strony zawierając umowę wyraźnie zastrzegły możliwość wcześniejszego jej wypowiedzenia w przypadku zaistnienia ku temu odpowiednich przesłanek (§ 7 ust.4) i nie wyłączyły uprawnienia każdej ze stron do wypowiedzenia umowy z ważnych powodów opisanych w powołanym przepisie. Powyższy zapis umowny nie był sprzeczny z prawem ani z zasadami współżycia społecznego. Postanowienie to nie pozbawiało więc strony pozwanej możliwości wypowiedzenia z ważnych powodów, jak np. utrata zaufania. Niemniej jednak powinna była to udowodnić, czemu nie sprostała, zwłaszcza że jest przedsiębiorcą, od którego wymagana jest podwyższona staranność. Nawet nie został złożony wniosek o przesłuchanie jej reprezentanta.

W apelacji strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji co do zasądzonej należności głównej ponad kwotę 14 081,41 zł, tj. co do kwoty 2488,29 zł oraz odsetek (k. 118).

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, z wyjątkiem ustalenia, że strona pozwana przyznała, iż usługa świadczona na jej rzecz przez powoda była wykonywana prawidłowo. Jednak ten błąd nie miał wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia. Sąd *ad quem* nie zgodził się z zarzutem apelacyjnym naruszenia art. 365¹ k.c., a to z tego względu, że zdaniem Sądu Okręgowego nie mógł mieć zastosowania w tej sprawie, z uwagi na przepis szczególny, jakim w stosunku do ogólnego art. 365¹ k.c. jest art. 746 § 3 k.c. Ponadto Sąd drugiej instancji potwierdził stanowisko Sądu pierwszej instancji, że strona pozwana nie wykazała

zaistnienie ważnych powodów w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. jako podstawy wypowiedzenia. Przede wszystkim oświadczenia o wypowiedzeniu nie wskazywały przyczyny, zaś korespondencja mailowa nie pozwala stwierdzić dokładnie na jakie ważne przyczyny powołuje się pozwana.

W skardze na niezgodność z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła go w całości, wnosząc o stwierdzenie, że jest niezgodny z art. 58 k.c. w zw. z art. 365¹ k.c., art. 365¹ k.c. oraz art. 746 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 750 k.c., a także art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Zarzuciła naruszenie: 1) prawa materialnego, tj. art. 58 k.c. w zw. z art. 365¹ k.c. przez przyjęcie, że postanowienie § 7 ust. 4 umów jest ważne, podczas gdy łamie ono zakaz ograniczania wypowiedzania zobowiązań bezterminowych o charakterze ciągłym; art. art. 365¹ k.c. oraz art. 746 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 750 k.c. przez przyjęcie, że art. 746 § 3 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 365¹ k.c.; 2) prawa procesowego, tj. art. 229 k.c. oraz art. 230 k.p.c. przez uznanie, iż usługi wykonywane przez powoda były realizowane prawidłowo na tej podstawie, że jest to fakt bezsporny, podczas gdy okoliczność ta nie była ani okolicznością przyznaną, ani okolicznością, co do której strona pozwana się nie wypowiedziała, przeciwnie w piśmie procesowym z 19 czerwca 2023 r. zaprzeczyła temu, a w konsekwencji błędne ustalenie, że usługa była wykonywana prawidłowo, podczas gdy strona pozwana podnosiła, że usługa nie była wykonywana prawidłowo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszym rzędzie należy wskazać, iż w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 października 2020 r., III PZP - zasada prawna - Sąd Najwyższy wyjaśnił, że strona nie ma obowiązku skorzystania ze skargi nadzwyczajnej przed wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku. W konsekwencji nie było podstaw do odrzucenia skargi pozwanego przez wzgląd na brak skorzystania ze skargi nadzwyczajnej w celu wzruszenia skarżonego prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji (art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c.).

2. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Jej celem jest uzyskanie prejudykatu

umożliwiającego dochodzenie roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (art. 417¹ § 2 k.c.).

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezgodność z prawem orzeczenia rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty. Orzeczenie niezgodne z prawem to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Istotą władzy sądowniczej jest orzekanie w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od wewnętrznego przekonania sędziego oraz jego swobody w ocenie praw i faktów stanowiących przedmiot sporu. Treść orzeczenia, jak wspomniano wyżej, zależy również od wyników wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, i przyjętych metod. W związku z tym, może istnieć wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy cechuje subiektywizm. (zob. uzasadnienia do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r. I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35, z dnia 31 marca 2006 r. IV CNP 25/05, OSNC, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 nie publ., z dnia 13 maja 2009 r. IV CNP 122/08, nie publ, z dnia 3 czerwca 2009 r. IV CNP 116/08 nie publ.).

3. Celem wstępnej selekcji w odniesieniu do tego rodzaju środka, przewidzianej w art. 424⁹ k.p.c., jest wyeliminowanie skarg oczywiście bezzasadnych, które bez konieczności wnikliwej analizy prawnej powinny być oddalone. Oczywista bezzasadność skargi, jako kryterium dozwolonego wyłączenia zachodzi, gdy powołane podstawy skargi już przy pierwszej ocenie pokazują, że faktycznie nie ma możliwości ich uwzględnienia, ponieważ nie miały miejsca, albo nie mogły mieć wpływu na kształt orzeczenia. Nie ma zatem potrzeby prowadzenia szerokiej analizy prawnej i dokonywania pogłębionego badania trafności zaskarżonego orzeczenia, w odniesieniu do zastosowania prawa i jego wykładni. Ocena zasadności skargi polega na antycypowaniu niejako roli sądu, który orzekałby co do istoty sprawy z powództwa skarżącego o wynagrodzenie szkody

wyrażonej wydaniem prawomocnego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CNP 57/14, nie publ.).

W sytuacji, gdy z bezpośredniego oglądu sprawy wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, trzeba przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 424⁹ k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 10/13, nie publ.).

W przedstawionych okolicznościach faktycznych, w kontekście podniesionych przez pozwaną zarzutów jej skarga jawi się jako oczywiście bezzasadna. Przede wszystkim bowiem strona pozwana zaskarżając w całości wyrok Sądu odwoławczego nie przedstawiła zarzutów w odniesieniu do objętego zarzutami apelacyjnymi rozstrzygnięcia o roszczeniach odsetkowych. Jeśli natomiast chodzi o zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie zakwestionowanej w apelacji należności głównej, to zauważenia wymaga, że ostatecznie spór pomiędzy stronami w tym zakresie, wyznaczony zakresem żądaniem pozwu i rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, implikowanym zakresem zaskarżenia apelacją, dotyczył w istocie rzeczy jednego miesiąca, tj. obowiązywania umowy do końca października 2022 r.; strona pozwana stała na stanowisku, iż rozwiązanie umowy nastąpiło z końcem września 2022 r. Niemniej jednak strona pozwania zarówno w chwili składania oświadczeń o wypowiedzeniu umów (koniec lipca 2022 r.) i doręczenia ich powodowi (sierpień 2022 r.) a także na koniec września 2022 r. miała już kilkumiesięczne zaległości w płaceniu wynagrodzenia za świadczone przez powoda na jej rzecz usługi, które uregulowała dopiero w toku procesu. Strony w spornym zapisie § 7 ust. 4 postanowiły, że strona pozwana będzie mogła wypowiedzieć umowę w przypadku, gdy m.in. nie będzie miała żadnych zobowiązań wynikających z tej umowy w stosunku do powoda. Jak wspomniano wyżej strona pozwana miała kilkumiesięczne zaległości (począwszy od kwietnia do września 2022 r.). W takiej sytuacji - zważywszy na rozmiar tych zaległości - przyjęcie przez Sądy *meriti*, że sporna umowa obowiązywała jeszcze w październiku 2022 r., zaś powód w tymże miesiącu nadal wykonywał ją, za co należy mu się wynagrodzenie, nie jawi się jako oczywiście nieprawidłowe, tym bardziej, iż także strona pozwana zawierała przedmiotowe umowy jako

przedsiębiorca, a w związku z tym należy od niej wymagać podwyższonej lojalności i staranności w wykonywaniu kontraktu (art. 355 § 2 k.c.), zgodnie z jego treścią.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, a o kosztach postępowania skargowego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 424¹² k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2023, poz. 1935 ze zm.).

[PG]

[a.ł]